

Lekcja 10

11 marca

ODDAWANIE

Część I: Przegląd

Musimy ufać Bogu (Mt 6,24-27) i nie pokładać ufności w pieniądzach ani nie miłować ich (Mt 6,24). Powinniśmy dbać o to, co posiadamy (Prz 27,23), być zapobiegliwymi (Prz 6,8; 10,5), ale wolnymi od zatroskania (Mt 6,34), poświęcając nasze życie głoszeniu mocy Boga (Ps 71,18). Nawet starzy i osłabieni (Koh 12,1-8) możemy przynosić owoc dla Pana (Ps 92,15) z Jego pomocą (Ps 71,17-18), gdyż On obiecuje mieć o nas staranie (Iz 46,4; Ps 92,12.14). Wówczas będziemy mieli pokój, kiedy przyjdzie czas, by nasze tchnienie życia wróciło do Stwórcy, który powołał nas do życia (Kol 1,16).

Nasze doczesne życie i bogactwo nie są wieczne (Prz 27,24). Naszą własność będziemy musieli pozostawić innym (Ps 49,11), bo nie możemy zabrać ze sobą niczego z doczesnego życia (Koh 5,15). Tak więc, o ile to możliwe, „dobry człowiek przekazuje dziedzictwo wnukom” (Prz 13,22). Jednak musimy to uczynić w sposób, który wykluczy spory między nimi. Sporządzając testament, nie możemy myśleć jedynie o naszych ziemskich dobrach, nie uwzględniając Boga. Taki błąd popełnił głupi bogacz z przypowieści Jezusa (Łk 12,19-20).

Kiedy uznajemy, kim Bóg jest dla nas (Ps 24,1) i żyjemy dla Jego chwały (1 Kor 10,31), kierujemy umysł ku temu co niewidzialne i wieczne (2 Kor 4,8). Czekamy na miasto, które ma pewne fundamenty (Hbr 11,10), którego budowniczym i twórcą jest Bóg. Nie poświęcamy całego naszego czasu i uwagi gromadzeniu doczesnych bogactw (1 Tm 6,17).

Investując środki w dzieło Boże (Ml 3,8-10), zostawiamy po sobie dziedzictwo wiary. Pewnego dnia, kiedy odpoczniemy od swojej pracy, nasze dobre uczynki pójdą za nami (Ap 14,13), gdyż Bóg będzie przez nie uwielbiony nawet wtedy, kiedy nas już nie będzie.

Część II: Komentarz

Zaufanie do Boga

Wszystko powstało dzięki Bogu Synowi, zostało stworzone przez Niego (Kol 1,16). Jednak ponieważ „pieniądz umożliwiał wszystko” (Koh 10,19), trzymamy się pieniędzy, choć dobrze wiemy, że są one jedynie doczesnym środkiem płatniczym. Skłonność do umiłowania pieniędzy (1 Tm 6,10) jest wyraźnie potępiona w *Piśmie Świętym* (Mt 6,24).

Zastąpienie zaufania do Boga umiłowaniem stworzonych rzeczy i pokładaniem nadziei w nich to szczególnie rodzaj głupoty (Jr 5,4; Rz 1,21-22). Bóg tego świata wypacza nasze pojmowanie rzeczywistości i zaślepia nasz umysł, tak iż nie widzimy chwały Bożej w Chrystusie (2 Kor 4,3-4).

Bez wiary tracimy mocny fundament nadziei (Hbr 1,1). Nęka nas lęk przed śmiercią (Hbr 2,15) i troska (Mt 6,34). Tak więc uparcie trzymamy się rzeczy, opierając się nakazowi oddawania Bogu tego, co należy do Niego.

Jeśli zatrzymywaliśmy to, co należy do Boga, ale opamiętaliśmy się i zwracamy się do Niego (Ml 3,7), wiara przynosi nadzieję, zbawienie i dobre czyny (Ef 2,8-10). Miłość Boża usuwa lęk (1 J 4,18), a jego miejsce zajmuje nadzieja, bo On nigdy nas nie porzuci ani nie opuści (Hbr 13,5).

Przygotowanie na przyszłość

Praca w Edenie była częścią wspianego życia w rajskim ogrodzie (Rdz 2,15). Po upadku przetrwanie zależało od pracy w pocie czoła (Rdz 3,17-19). *Biblia* zaleca nam wykonywanie uczciwej pracy (Wj 20,9) i troskę o nasze materialne życie (Prz 27,23), jak również zabezpieczenie przyszłości (Prz 6,8; 10,5), póki mamy siłę do pracy.

Z wiekiem stajemy się słabsi (Koh 12,1-8) i prosimy Boga, by nas nie opuszczał (Ps 71,18). Mimo naszego fizycznego osłabienia nadal możemy przynosić owoc dla Boga (Ps 92,15), który obiecuje zatroszczyć się o nas w naszej starości (Iz 46,4).

Bogactwo nie trwa wiecznie (Prz 27,24), a nasz majątek przekażemy innym (Ps 49,11), bo nie możemy zabrać niczego z tego świata (Koh 5,15). Dlatego powinniśmy czcić Boga, póki jest na to czas (Prz 3,9-10).

Błogosławieństwa

Bóg udziela nam błogosławieństw i obdarza nas zbawieniem, ale także zobowiązuje nas do przekazywania błogosławieństw następnym pokoleniom. W *Starym Testamencie* słowo „przymierze” oznacza testament obwarowany zasadami, na których beneficjenci mogą otrzymać dziedzictwo.

Boży testament obejmuje błogosławieństwa materialne, takie jak ziemia Kanaan (Rdz 15,18), uczynienie Izraelitów wielkim narodem (Rdz 12,2; 15,5) oraz obfite dobra materialne (Pwt 28,11). Zawiera także duchowe błogosławieństwa: obietnicę Mesjasza (Ga 3,16) i zlecenie przekazywania błogosławieństw wszystkim narodom

(Rdz 12,3; Ga 3,8.14). Wszyscy, którzy żyją przez wiarę, są beneficjentami tego testamentu, a także otrzymują zawarte w nim zlecenie i nie muszą się lękać, bo są pod opieką Boga.

Nowy Testament także przedstawia znaczenie tego dziedzictwa materialnych i duchowych błogosławieństw Boga dla Jego ludu. Greckie słowo *diateke* (Ga 3,15-18; Hbr 9,16-17) oznacza wolę i ostatnie słowo testatora, swego rodzaju jednostronną umowę. Dziedzic wiary musi jedynie przyjąć ofertę. My, którzy jesteśmy beneficjentami testamentu (*diateke*) wykonanego przez krew Chrystusa (Mt 26,28), przyjmujemy obowiązek przekazywania następnym pokoleniom dziedzictwa tego testamentu (Rdz 9,9; 17,9) odzwierciedlającego się w błogosławieństwach patriarchów (Hbr 6,13-18) i misji Kościoła polegającej na głoszeniu Bożego przesłania wszystkim narodom (Mt 28,19).

Oddawanie Bożego dziedzictwa

Wszystkie błogosławieństwa przyjęte w ciągu naszego życia powinny być wiernie używane dla chwały Boga (1 Kor 10,31; Ml 3,8-10). Oddajemy chwałę Bogu dzieląc się bezpośrednio i za pośrednictwem Kościoła wszystkim, co Bóg nam daje. Oto dwa przykłady ilustrujące tę zasadę:

Abraham. Bóg wyraził uznanie dla Abrahama za to, że uczył swoich domowników służyć Panu także wtedy kiedy jego samego już zabraknie (Rdz 18,17-19).

Dawid. Dawid wyznaczył swego syna Salomona jako dziedzica. Upewnił się także, iż jego syn przejmie materialne i duchowe dziedzictwo, by kontynuować dzieło powierzonego mu przez Boga, jako że sam Dawid nie był w stanie tego dzieła wypełnić.

Zawsze szczerze łączący na dzieło Boże przez całe swoje życie, Dawid, obecnie już w podeszłym wieku, przekazał przygotowane środki, zarówno własne, jak i należące do królestwa, na budowę świątyni (1 Krn 29,2-3). Dzieło to miało się rozpocząć około trzy lata po jego śmierci (2 Krn 3,2), a przyszła świątynia miała się stać świadectwem dla wszystkich narodów (2 Krn 6,32-33).

Przez wieki świątynia jerozolimska była ważnym projektem misyjnym, zaplanowanym i ufundowanym przez Dawida, przyciągającym miliony ludzi jako dom modlitwy dla wszystkich narodów (Iz 56,3-7). Dzieło to zostało dokonane dzięki determinacji Dawida, by oddać Bogu to, co od Niego otrzymał przez całe życie i co na koniec udało mu się zgromadzić (1 Krn 29,14).

Historia Dawida wskazuje, że nasze poświęcenie dla Boga trwa przez całe życie. Jeśli w tym życiu inwestujemy w Boże królestwo, jak Dawid, zostawimy za sobą dziedzictwo, które będzie kontynuowane po naszej śmierci. Tak więc musimy uporządkować swoje sprawy. To zadanie może wymagać przeglądu naszego majątku i przygotowania naszych spadkobierców w takich sposób, aby kontynuowali świadectwo dla Chrystusa po naszej śmierci.

Nasza rola w przymierzu

Jezus odnowił Boży testament z nami (Mk 14,24; Hbr 12,24), zlecając nam głoszenie ewangelii całemu światu (Mt 28,19). Jak w przypadku Abrahama i Dawida, materialne dobra i duchowe dziedzictwo dane nam przez Boga powinny służyć głoszeniu ewangelii w rodzinie i Kościele dla zbawienia narodów.

Boży testament zobowiązuje lud Boży do wierności i szczodrości w dziesięcinie i darach. Wiernie i szczodrze oddawanie Bogu tego, co od Niego otrzymaliśmy, uświadamia narodom, że błogosławieństwa udzielone ludowi Bożemu (Ml 3,12) są owocem posłuszeństwa wobec Boga. Błogosławieństwa te powinny być przekazane następnym pokoleniom (Pwt 12,28). Dlatego też dobra materialne były przynoszone do świątyni podczas duchowych ożywień (Wj 35,20-29; 2 Krn 31,1-12; Ne 10,37-38; Ml 3,6-12), w czasach nowotestamentowych składane u stóp apostołów (Dz 2; 4,34-37).

„Pełnia światła promieniuje ze Słowa Bożego. Musimy się obudzić i upatrywać zaniedbanych sposobności. Gdyby wszyscy byli uczciwi, w dziesięcinach i darach zwracali Bogu to, co jest Jego własnością, otworzyłaby się droga dla świata, droga wiodąca do słuchania poselstwa na czas dzisiejszy. (...) Gdyby plan Boży, służący zwiastowaniu poselstwa łaski całemu światu był wykonany przez Jego lud, Chrystus by już przyszedł na ziemię, a święci byłiby witani w mieście Bożym” (Ellen G. White, *Ze skarbnic Świadectw*, t. 3, wyd. 2, Warszawa 2001, s. 53).

Testament (ewangelia) ogłoszony Abrahamowi (Ga 3,8) ma być głoszony najpierw tym, którzy są najbliżej nas (jak w czasach patriarchów), a następnie po krańce Ziemi. Wtedy zarówno Izraelici jak i poganie będą błogosławieni dziedzictwem wiary przekazanym nam przez rodzinę i Kościół (Iz 52,10; Dz 1,8; 13,47). Stąd przesłanie, iż „uczynki ich idą za nimi” (Ap 14,13), wskazuje, że nasz osobisty przykład i wierność w kwestii posiadanych dóbr będą świadczyć przyszłym pokoleniom jeszcze długo po naszej śmierci.

Część III: Zastosowanie

Życie jest praktycznym testamentem polegającym na przekazywaniu przyszłym pokoleniom świętego dziedzictwa, które zostało nam powierzone. Ostatecznie wszystko, co otrzymaliśmy, jest nieustannie oddawane Bogu.

Poproś uczestników lekcji o przeczytanie na głos poniższych cytatów, a następnie omówcie pytania wymienione pod cytatami.

Codzienny testament. „Spadki pośmiertne są słabym substytutem żywej dobroczynności. Słudzy Boży powinni codziennie sporządzać testament w postaci dobrych czynów i ofiar składanych Bogu” (Ellen G. White, *Rozsądne szafarstwo*, Warszawa 1999, s. 207).

- Jak i dlaczego dobre uczynki i szczodre dary łączą się z wiarą (Ef 2,8-10)?

Przygotowanie na przyszłość. „Powinni tak rozporządzać swoją własnością, by w każdej chwili mogli ją opuścić” (Ellen G. White, *Rozsądne szafarstwo*, Warszawa 1999, s. 209).

- Bóg planuje swoje działania wieki wcześniej (2 Krl 19,25). Dlaczego ważne jest, byśmy planowali i zarządzali z wyprzedzeniem, zwłaszcza naszą własnością, abyśmy „w każdej chwili mogli ją opuścić”?

Nasz święty obowiązek. „Wielu okazuje w tej sprawie nadmierną delikatność [w kwestii sporządzenia testamentu]. (...) Jednak ten obowiązek jest tak samo święty jak obowiązek zwiastowania Słowa Bożego” (Ellen G. White, *Rozsądne szafarstwo*, Warszawa 1999, s. 205-206).

- Dlaczego sporządzenie testamentu jest obowiązkiem tak samo świętym jak obowiązek zwiastowania Słowa Bożego?